

Arkadiusz P. Szajna

„PRZESTĘPCA W SPÓDNICY” – WYBRANE ASPEKTY PRZESTĘPCZOŚCI KOBIEC

„A criminal in skirt” – selected aspects of female crime

Wstęp

Profesor Władysław Ostrożyński ponad sto lat temu napisał: „(...) w świecie zbrodni spotykamy się z dziwnym zjawiskiem, że choroba społeczna zwana przestępstwem nie występuje na ciele społeczeństwa równomiernie w obojgu płciach, męskiej i żeńskiej, mimo nieznaczonej pomiędzy nimi różnicy; że tej chorobie podpada w przeważającej części mężczyzna, a znacznie mniejszej kobieta. Czemuż przypisać to zjawisko od wieków się powtarzające, sile odpornej organizmu kobiecego, czy też środkiem leczniczym przez lekarza społecznego – czasem i bezwiednie – stosowanym? Oto pytanie, nad którego rozwiązaniem pracuje umysł ludzki dotychczas bez zadowalającego rezultatu”¹.

- Czy pytanie postawione przez prof. Ostrożyńskiego ponad wiek temu jest nadal aktualne?
- Czy istnieje uniwersalna teoria, która wyjaśnia różnice między kobietą a mężczyzną nie tylko pod względem liczby i rodzajów popełnianych przestępstw, ale również w sposobie ich popełniania?

W niniejszej pracy postaram się udzielić odpowiedzi na postawione wyżej pytania oraz zajmę się kobietami – seryjnymi zabójczyniami, zwracając uwagę na ich typologię i *modus operandi*. Ponadto posiłkując się statystykami policyjnymi, dokonam analizy obrazu przestępczości kobiet w Polsce.

Wybrane teorie kryminologiczne dotyczące przestępczości kobiet

T. Kolarczyk, J.R. Kubiak oraz P. Wierzbicki uważają, że w czasach kiedy wzrosło zainteresowanie przestępczością kobiet i jej etiologią, zaczęły się po-

¹ W. Ostrożyński, *Kobieta w świecie przestępstwa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1903, t. XXIX, s. 386.

jawiać liczne teorie (mniej lub bardziej uzasadnione) dotyczące tego rodzaju przestępczości. Według nich negatywny wpływ na rozwój wiedzy w tym zakresie miało subiektywne nastawienie ich autorów – feminizm lub antyfeminizm².

Jedna z najstarszych teorii opierała się na wyższości moralnej kobiety, którą miała ona zawdzięczać: „większej czystości obyczajów, większej wstrzeмиęźliwości, większej wreszcie pobożności i przywiązaniu do praktyk religijnych”³. Została jednak obalona, m.in. dzięki statystykom kryminalnym (XIX w.), które wykazały udział kobiet w zabójstwach, czyli czynach, przed których popełnieniem sprawczynie powinny być powstrzymane przez czystość obyczajów niewieścich i przywiązanie do praktyk religijnych⁴.

Pod koniec XIX w. swoją koncepcję na temat przestępczości kobiet w dziele *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*⁵ ukazali światu Cesare Lombroso oraz Guglielmo Ferrero. Ich zdaniem kobieta z urodzenia usytuowana jest blisko typu zbrodniarza i pod względem moralnym stoi dużo niżej od mężczyzny. „Kobieta normalna posiada dużo cech, które zbliżają ją do dzikiego, do dziecka, a zatem i do przestępcy”⁶. Autorzy na podstawie badań anatomii i fizjologii kobiety próbowali udowodnić, że w porównaniu z mężczyzną pozostaje ona na stopniu rozwoju dziecięcego, co doprowadziło ich do wniosku, że tak naprawdę zarówno psychicznie, jak i fizycznie jest niedorozwiniętym mężczyzną⁷.

Urodzona zbrodniarka według C. Lombroso oraz G. Ferrero to kobieta, która w wyniku niestosownego i wulgarnego zachowania stara się upodobnić do płci przeciwnej i tym sposobem przybiera postać „półmężczyzny”. Kobieta taką miały wyróżniać niechęć do macierzyństwa, wzmożony popęd płciowy, skłonność do rozpusty i życia tułaczego, upodobanie strojów, rozrywek, nałogów i sportów typowych dla mężczyzn. Na jej charakter składały się takie cechy jak: mściwość, zazdrość, przebiegłość, okrucieństwo, kłamliwość, skutkujące nadzwyczajną nikczemnością moralną. Ponadto na podstawie wykonanych pomiarów antropologicznych badacze uważali, że u urodzonych zbrodniarek występują tzw. stygmaty zwyrodnienia fizycznego, do których należą: zuchwa

² T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 77.

³ L. Buczyński, *Kobieta wobec statystyki kryminalnej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1879, nr 42.

⁴ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 78.

⁵ C. Lombroso, G. Ferrero, *La donna delinquente, la prostituta e la donna normale*, Torino 1893. Wydanie polskie: *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka* ukazało się w Warszawie w 1895 r.

⁶ C. Lombroso, G. Ferrero, *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Warszawa 1895, s. 381.

⁷ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 78.

znacznej objętości, spojrzenie dzikie, policzki wydatne, męska fizjonomia, wargi cienkie, meszek na twarzy, czaszka zbliżona do męskiej, anomalie miednicy.

Wspomniani autorzy wprowadzili pojęcie „zbrodniarki z przypadku”. Jedną grupą takich kobiet popełnia przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu pod namową mężczyzny. Jako że są one uległe i słabo rozwinięte emocjonalnie, ulegają ich sugestiom. „Sugestia zbrodni zawsze wychodzi ze strony kochanka, kobieta ulega jej z łatwością, naprzód z powodu jej płciowości, oraz zaufania pokładanego w ukochanym mężczyźnie, po wtóre dzięki szczeremu, pełnemu miłości oddaniu, do jakiego częstokroć zdolne są te zbrodniarki, toteż stosunek jej do kochanka dziwnie się nieraz przedstawia, oddaje mu się ona na łaskę i niełaskę, ulegając niewolniczo jego nieograniczonej władzy”⁸.

Do drugiej grupy zbrodniarek z przypadku należy zaliczyć te, które dopuszczają się przestępstw przeciwko mieniu. Motyw ich działania stanowi zaburzone poczucie własności. Ten rodzaj kobiet przywłaszcza sobie rzeczy, nie widząc w tym nic złego (pojęcie własności na poziomie dziecka)⁹.

Przedstawiony powyżej podział przestępczyń na zbrodniarki z urodzenia i przestępczynie z przypadku miał wyjaśnić przyczyny przestępczości wśród kobiet. Za ostateczny powód tego zjawiska badacze uznawali jednak ich naturę, w której: „w mniejszym lub w większym stopniu, ale zawsze tkwi wrodzony pęd do zbrodni”¹⁰.

Ponadto według C. Lombroso oraz G. Ferrero kobiety z racji osiadłego trybu życia oraz instynktu opieki nad dziećmi są mniej skłonne do popełniania przestępstw niż mężczyźni. Podejście do porządku publicznego o charakterze konserwatywnym oraz mniej aktywna niż u mężczyzn kora mózgowa wydają się czynnikami, które powstrzymują je od naruszeń prawa. Jednakże kiedy kobieta wejdzie na ścieżkę przestępstwa, potrafi być jednak bardzo brutalna, gdyż jej niegodziwość musi być na tyle wielka, aby mogła pokonać sporą liczbę przeszkód powstrzymujących przedstawicielki jej płci od czynów karalnych¹¹.

Na przełomie XIX i XX wieku teoria C. Lombroso i G. Ferrero cieszyła się dużą popularnością w środowiskach prawniczych, ułatwiając wydawanie wyroków w stosunku do kobiet oskarżonych o łamanie prawa. Stała się jednak także obiektem krytyki. F. Heidensohn uważa, że prace C. Lombroso i G. Ferrero są przejawem fantazji i bezpodstawnych spekulacji myślowych. „Jego [Lombroso] skrupulatne pomiary nie zostały poddane żadnemu znaczącemu te-

⁸ C. Lombroso, G. Ferrero, *Kobieta...*, op. cit., s. 381.

⁹ C. Lombroso, G. Ferrero, *The Female Offender*, New York 1895, s. 216–217.

¹⁰ C. Lombroso, G. Ferrero, *Kobieta...*, op. cit., s. 381.

¹¹ C. Lombroso, G. Ferrero, *The Female...*, op. cit., s. 151–152.

stowi, a jego analizy zdjęć »upadłych kobiet« są równie obiektywne, jak przyznanie nagród w konkursie piękności”¹².

Również Polak – Ludwik Krzywicki, będący przez pewien czas zwolennikiem C. Lombroso i G. Ferrero, negował wartość naukową ich pracy, a część pierwszej książki określił jako: „pamflet bryzgający jedynie złością. Jest to analiza dokonana przez umysł mieszczański, niezdolny wznieść się ponad dzisiejszą rodzinę, w której żona ma patrzeć na szlafrok męża jako na objawienie wyższej duchowości (...)”¹³. Twierdził również, że „materiał faktyczny silnie pachnie tandetą. Niewiele jest faktów ścisłych”¹⁴.

Pomimo iż teoria ta poddana została ostrej krytyce, stała się inspiracją dla wielu innych badaczy. Zmierzając w stronę biologicznego zdeterminowania kobiecej przestępczości, modyfikowali oni założenia C. Lombroso, podkreślając wagę innych czynników.

Mając powyższe na uwadze, W. Thomas uważał, że przestępczość kobiet nie jest tylko przejawem ich niskich instynktów, ale również swoistym protestem przeciwko moralności, która wskazała kobiecie pozycję podporządkowaną w rodzinie i społeczeństwie. W 1907 roku napisał on książkę *Sex and Society*, w której stwierdził, że o różnicach w zachowaniach kobiet i mężczyzn decydują przede wszystkim uwarunkowania biologiczne. Mężczyźni są „kataboliczni” – dysponują zwierzęcą siłą wyzwalań i niszczenia energii, czego rezultatem ma być ich kreatywność. Kobiety natomiast są „anaboliczne” jak rośliny – chłoną i gromadzą w sobie energię, pochodzącą od innych ludzi. Dzięki temu są one stabilne, pasywne i skuteczniej niż mężczyźni radzą sobie ze stresem¹⁵. Kobiety popełniają przestępstwa, gdy są niezadowolone ze spełniania ról seksualnych. „Do popełnienia czynu zabronionego popycha je chęć przeżycia czegoś nowego, podniecającego, pewnej przygody, zdobycia nowych ubrań, pozycji, statusu w świecie. Potrzeby seksualne są zazwyczaj przyczyną popełniania przez kobiety przestępstw. (...) Płeć jednakże stanowi ich kapitał, ponieważ wiedzą, w jaki sposób wykorzystać ją w manipulowaniu mężczyznami do osiągnięcia własnych celów”¹⁶.

Z kolei według G. Konopki – przedstawicielki koncepcji neopsychodynamicznej – wskazuje się na fakt szczególnej wrażliwości dziewcząt, które cier-

¹² F. Heidensohn, *Women and Crime*, New York University Press, New York 1985, s. 114.

¹³ L. Krzywicki, *Psychologia kobiety*, „Prawda” 1893, nr 23.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ W. Thomas, *Sex and Society: Studies in the Social Psychology of Sex*, University of Chicago Press, Chicago 1907, s. 99.

¹⁶ Ibidem, s. 241.

pią, gdy życie rodzinne jest zakłócone¹⁷. Jeżeli w rodzinie istnieją duże napięcia, to nie jest ona dla takiej dziewczyny odpowiednim źródłem czerpania wzorców potrzebnych do kształtowania prawidłowych i stabilnych postaw wobec innych ludzi.

J. i V. Cowie oraz E. Slater opierają (pod pewnymi względami) swoją teorię na pracy C. Lombroso i G. Ferrero¹⁸. Autorzy stwierdzają, że przestępczy nie cechuje brak tzw. zdrowej kobiecości, czego objawami są zewnętrzne cechy męskie, agresywność, niezależność, krnąbrność i inne przymioty charakteryzujące mężczyzn¹⁹.

W połowie XX wieku Otto Pollak wydał dzieło pt. *The Criminality of Women*, w którym uwidoczniony został wpływ koncepcji C. Lombroso oraz G. Ferrero. Ten autor za cel swoich badań obrał wykrycie przyczyn przestępczości kobiet. Wnioski, do których doszedł, odcisnęły piętno na sposobie postrzegania tego rodzaju przestępczości w perspektywie dziesięcioleci²⁰. Stwierdził on, że statystyki kryminalne nie oddają rzeczywistego obrazu przestępczości. Głównym czynnikiem ukrytej przestępczości kobiet według niego jest kobieca natura. Według niego kobiety od zarania dziejów wykorzystują swoją seksualność do manipulowania mężczyznami. Uświadamiają sobie ryzyko ujawnienia, w związku z czym wolą raczej podżęgać mężczyzn do popełniania zbrodni, niż przyjmować rolę sprawcy. Dlatego w wielu sprawach pozostają w cieniu ujawnionych czynów karalnych. Według O. Pollaka kobiety są bardziej kłamliwe niż mężczyźni. Powodów tego zjawiska poszukiwał w obyczajach związanych z seksualnością człowieka oraz w charakterystyce kobiecej psychiki i fizjologii. „Nasze obyczaje seksualne zmuszają kobiety do ukrywania co cztery tygodnie okresu menstruacji. Tradycyjne wymagania odnośnie do macierzyństwa ciągle domagają się od kobiet ukrywania przed dziećmi, przynajmniej do pewnego czasu, informacji dotyczących seksualności. Powoduje to, że kobiety traktują ukrywanie i ukazywanie faktów w nieprawdziwym świetle jako postawę społecznie pożądaną i godną pochwały, co musi powodować u nich inny stosunek do prawdomówności niż u mężczyzn”²¹. Badacz zauważył ponadto, że także cykle fizjologiczne, takie jak ciąża i menopauza, mogą wywoływać u kobiet zaburzenia równowagi psychofizycznej i sprzyjać zachowaniom przestępczym.

¹⁷ G. Konopka, *The Adolescent Girl in Conflict*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs, New Jersey 1966.

¹⁸ J. Cowie, V. Cowie, E. Slater, *Delinquency in Girls*, Heinemann Educational, London 1968.

¹⁹ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 80.

²⁰ M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, „Probacja” 2013, nr 3, s. 32.

²¹ O. Pollak, *The Criminality of Women*, Barnes, New York 1950, s. 157.

Kolejną przyczyną niskiej ujawnialności przestępstw kobiet jest tradycyjny wzorzec ról społecznych. Kobieta zajmuje się domem, jest nauczycielką, gospodynią, służącą, pracuje jako pielęgniarka, opiekunka do dzieci, osób starszych. W związku z powyższym jej ofiarami są często osoby, które nie mogą lub nie chcą się skarżyć, przez co prokuratura, policja czy sąd nie dowiadują się o dokonaniu przestępstwa²².

Ponadto O. Pollak w tzw. koncepcji rycerskości mężczyzn wobec kobiet wskazał na jeszcze jedną przyczynę ograniczającą wykrywalność przestępczości tych drugich. Zakładała ona, iż większość mężczyzn stara się być opiekuńcza wobec kobiet, chronić je przed niebezpieczeństwami i postępować wobec nich dżentelmeńsko, zatem: „Mężczyźni nienawidzą oskarżania kobiet i w ten sposób skazywania ich na odbycie kary, policjanci nie lubią ich aresztować, adwokaci prowadzić sprawy przeciwko nim, sędziowie i sądy nie lubią uznawać ich za winne”²³.

Teoria O. Pollaka została zasypana falą krytyki. Zarzucono jej formę wójującego antyfeminizmu, polegającego na dyskryminowaniu kobiet przez zredukowanie ich ról w społeczeństwie do uczestnictwa w akcie seksualnym²⁴. Skrytykowano również charakterystykę kobiety jako osoby chłodnej, pasywnej, ale skłonnej do podstępnych działań wobec bliskich ze środowiska rodzinnego²⁵.

Kolejną koncepcją będącą próbą wyjaśnienia kobiecej przestępczości jest teoria zróżnicowanych ról społecznych. Według jej zwolenników, przestępczość kobiet wynika z odmiennych ról społecznych obu płci i związanych z tym różnic zainteresowań, potrzeb i możliwości ich zaspokajania u mężczyzn i kobiet²⁶. Mężczyzna skupia się na sferze zawodowej, finansowej, podczas gdy zainteresowania kobiet koncentrują się przede wszystkim na sferze seksualnej. Odmienna socjalizacja kobiet i mężczyzn wywiera wpływ na typ popełnianych przestępstw oraz na sposób uczestniczenia w nich (kobieta w życiu podporządkowana jest mężczyźnie i najczęściej także przy dokonywaniu przestępstwa)²⁷.

Z kolei L. Lernell twierdził, że niska przestępczość kobiet wynika po pierwsze z natury biologicznej, na co wskazywać ma najmniejszy odsetek przestępczości kobiecej w tych grupach czynów, których popełnienie związane

²² M. Cabalski, op. cit., s. 33.

²³ O. Pollak, op. cit., s. 151.

²⁴ M. Cabalski, op. cit., s. 34.

²⁵ Ibidem.

²⁶ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 80.

²⁷ Ibidem.

jest ze stosowaniem siły i agresji, a po drugie – z natury społecznej i zawodowej, na co wskazuje większy udział kobiet w niektórych grupach przestępczości na tle gospodarczym²⁸. Odnosząc się do samej etiologii przestępczości kobiet, L. Lernell wysnuł koncepcję o generalnym czynniku genetycznym i dynamicznym przestępstwa, jakim jest przeżywanie stanu własnej nierówności i dążenie do zniesienia jej skutków.

A. Cohen jest przekonany, że przestępczość kobiet przybiera zazwyczaj formę przestępstw „seksualnych”. W sytuacji nieosiągnięcia odpowiednich, społecznie dozwolonych związków (randki, małżeństwo) będą się one bowiem angażowały w prostytutkę ze względu na „szybkie korzyści”, jakie przynosi ten model postępowania²⁹. Ponadto uważa on, że kobiety nie będą w stanie popełniać przestępstw innego rodzaju, ponieważ nie podlegają takiej jak mężczyźni presji w kierunku realizacji celów. Istnieje tylko jedno społeczne oczekiwanie wobec kobiety – odpowiednie zamążpójście, a udany seks (w stałym związku) jest miarą jej sukcesu i powodzenia. Praca i pieniądze nie są zaś dla niej bardzo istotne³⁰.

Podobne poglądy możemy znaleźć u Clowarda i Ohlina. Mężczyzna zatem „musi iść szukać pracy, zrobić dla siebie karierę i utrzymać rodzinę”³¹. Według nich przestępczość chłopców to męskie rozwiązanie męskiego problemu, a zainteresowania kobiety koncentrują się na rodzinie.

Według R. Morris kobiety angażują się w zachowania niezgodne z prawem, ponieważ mają problemy z utrzymaniem pozytywnych związków uczuciowych z innymi ludźmi³². Przyczyną tego rodzaju niepowodzeń wydaje się pochodzenie społeczne. Większość przestępczyń bowiem wywodzi się z rozbitych domów, rodzin, w wyniku czego nie są w stanie zbudować trwałych więzi uczuciowych, społecznych oraz należyście kontrolować własnych emocji.

Sutherland i Cressey – twórcy teorii zróżnicowanych powiązań – twierdzą, że zachowanie przestępcze jest wyuczzone. O tym, czy człowiek nauczy się takich zachowań, decydują charakter i liczba kontaktów z osobami popełniającymi przestępstwa. Pierwszorzędnym założeniem ich teorii jest to, że zachowań przestępczych jednostka uczy się w grupie pierwotnej. Dla kobiet taką grupą jest rodzina. W rodzinach restrykcyjnych, w których zachowanie kobiety jest ściśle kontrolowane, nie istnieje możliwość nauczenia się zachowań prze-

²⁸ L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 248.

²⁹ A.K. Cohen, *Delinquent Boys. The Culture of the Gang*, Free Press, New York 1955, s. 147.

³⁰ A.K. Cohen, *The sociology of the deviant act: anomie theory and Beyond*, „American Sociological Review”, 1965, t. 30, s. 5–14.

³¹ R. Cloward, L. Ohlin, *Delinquency and Opportunity*, Free Press, New York 1960, s. 106.

³² R. Morris, *Female delinquency and relation problems*, „Social Forces” 1964, nr 1 (43), s. 83.

stępczych. W tych natomiast, w których przemoc jest sposobem kształtowania się relacji między małżonkami czy między rodzicami a dziećmi, kobieta przyswoi sobie takie właśnie zachowanie i jest wysoce prawdopodobne, że będzie postępować podobnie³³.

T. Parson uważa, iż przyczyn zróżnicowania przestępczości kobiet należy poszukiwać w dominacji mężczyzn w strukturze i funkcji rodziny. Wiodącym zachowaniem kobiety jest wychowanie i socjalizacja dzieci, mężczyzna natomiast ma dostarczać środki finansowe. Jego zdaniem te uwarunkowania są istotne, aby zrozumieć przyczyny zachowań przestępczych kobiet. „Jeśli zapytacie, które dziecko w dziesięcioletnim mieście zostanie kryminalistą, nie popełnicie dużego błędu, odpowiadając, że to płeć właśnie zdecyduje, kto zostanie przestępcą (mężczyzna), a kto nie (kobieta)” – powiedzą wiele lat później Sutherland oraz Cressey³⁴. Kobiety są współuczestniczkami czynów przestępczych przez milczącą zgodę na kradzieże, włamania dokonywane przez najbliższych. Ich rodzinna lojalność, pasywność i uczuciowość wplątuje je w kryminalne zachowania³⁵. Z. Majchrzyk stwierdza, że takie spojrzenie na kobietę jest obecne we współczesnym świecie, jednak dyskusję może wzbudzać jego powszechność w dobie informacji i demokracji.

M.O. Warren jest przekonana, że w kwestii badania przyczyn przestępczości kobiet najlepsza ze wszystkich teorii kryminologicznych jest teoria kontroli, według której przyczynami prowadzącymi do przestępczości są błędy popełniane w czasie procesu wychowawczego, następnie brak sukcesów w szkole, nieakceptowane małżeństwo, rodzina i zawód, a przede wszystkim brak podstawowej kontroli ze strony instytucji i grup społecznych do tego wyznaczonych³⁶.

Odpowiadając na postawione na wstępie pytania, należy zauważyć, że według współczesnej kryminologii przestępczość kobiet należy rozumieć jako zjawisko społeczne o bardzo rozbudowanej etiologii i zróżnicowanych przejawach. Jak wskazuje M. Cabalski, „Pomimo stosunkowo bogatej literatury poświęconej temu tematowi, nie udało się stworzyć jednej, uniwersalnej teorii, która potrafiłaby wyjaśnić genezę i charakter przestępstw popełnianych przez kobiety”³⁷.

³³ Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Warszawa 2009, s. 87.

³⁴ Ibidem, s. 87.

³⁵ C. Smart, *Women, Crime and Criminology; a Feminist Critique*, Routledge, London 1976, s. 15.

³⁶ B. Hołyst, *Kryminologia*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1999, s. 470.

³⁷ M. Cabalski, op. cit., s. 81.

Kobiety – sprawczynie przestępstw (jak słusznie zauważa M. Cabalski) – wykazują różnorodne postawy, pochodzą z odmiennych środowisk społecznych i zawodowych, charakteryzują się odmiennymi doświadczeniami w kwestii „wchodzenia na ścieżkę” przestępstwa. Co najbardziej istotne, „stworzenie uniwersalnego profilu kobiety dokonującej przestępstw nie wydaje się możliwe, gdyż nigdy i nigdzie zbiorowość przestępczyń nie stanowiła i nie stanowi homogenicznej grupy jednostek”³⁸.

Do szuflady należy schować pogląd (powszechnie spotykany), że przestępczość jest domeną mężczyzn. Jak wskazuje M. Cabalski, przełom XX i XXI w. przyniósł wzrost przestępczości kobiet, zwłaszcza w grupie dorastających dziewcząt. Dotyczył on głównie przestępstw o agresywnym charakterze, które w dużej liczbie państw wykazywały wyższą dynamikę niż w populacji nieletnich chłopców³⁹.

Dodajmy, że wśród współczesnych kryminologów dominuje pogląd, iż przestępczość kobiet zależy od dużej liczby czynników. Istotne jest ustalenie zespołu warunków wykazujących związek z zachowaniami sprzecznymi z prawem i badanie zachodzących między nimi interakcji. Mając powyższe na uwadze, po dokonaniu odpowiednich rozważań znajdziemy powiązania czynników biologicznych, psychologicznych oraz społecznych, które tworzą tzw. syndrom sytuacyjny, prowadzący kobietę w kierunku popełnienia przestępstwa⁴⁰.

Kobiety – seryjne zabójczynie

Zabójcą seryjnym według R.M. Holmesa oraz S.T. Holmesa jest osoba, która z premedytacją i ze złej woli zabija co najmniej trzy osoby w ciągu więcej niż 30 dni, przy czym między kolejnymi zabójstwami występuje znaczny odstęp – okres tzw. wyciszenia⁴¹.

Większość zabójców (nie tylko seryjnych) stanowią mężczyźni⁴². Seryjne zabójczynie to 8% wszystkich zabójców seryjnych w USA, ale równocześnie to niebagatelna liczba 76% wszystkich seryjnych zabójczyń na świecie⁴³. R. Hale i A. Bolin twierdzą, że mężczyźni zabijają znacznie częściej niż kobie-

³⁸ Ibidem.

³⁹ M. Cabalski, op. cit., s. 81.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ R.M. Holmes, S.T. Holmes, *Murder in America*, SAGE Publications, Thousand Oaks–London–New Delhi 2001, s. 16.

⁴² R. Hale, A. Bolin, *The female serial killer*, w: R.M. Holmes, S.T. Holmes (red.), *Contemporary Perspectives on Serial Murder*, SAGE Publications, Thousand Oaks–London–New Delhi 1998, s. 36–37.

⁴³ B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014, s. 225.

ty, głównie ze względu na przyczyny hormonalne (biologiczne). Ponadto uważa się, że o predyspozycjach do zachowań agresywnych decyduje prawdopodobnie testosteron⁴⁴. Trzeba w tym miejscu wskazać, że badania przeprowadzone przez J.M. Reinisch wykazały, iż także inne hormony mają wpływ na zachowanie człowieka, np. ekspozycja w czasie życia płodowego na progesteron w późniejszym czasie zwiększa skłonność do zachowań agresywnych wśród mężczyzn oraz kobiet⁴⁵.

Pamiętajmy jednak o tym, że nie tylko czynniki biologiczne determinują człowieka do popełnienia przestępstwa. Mają również w tym swój udział czynniki psychologiczne oraz społeczne (konceptja syndromu sytuacyjnego zaprezentowana powyżej).

M. Całkiewicz w książce *Modus operandi sprawców zabójstw* (rozdział 3 zatytułowany *Rodzaje zabójców a modus operandi*) prezentuje wyniki badań R. Hale'a i A. Bolina, którzy po przeanalizowaniu 184 spraw dotyczących seryjnych zabójstw popełnionych przez kobiety stworzyli ogólną charakterystykę sposobu działania zabójczyń. Zatem stwierdzili oni, że miejscem, w którym najczęściej dochodzi do zabójstw, jest własne mieszkanie, a zdecydowanie rzadziej jest wybierane mieszkanie pokrzywdzonego. Ofiarami stają się zazwyczaj członkowie najbliższej lub dalszej rodziny kobiety – zabójczynie. Co ciekawe, nierzadko są to jej własne dzieci.

Niektóre zabójczynie seryjne pozbawiają życia swoje dzieci w wyniku rozwinięcia się u nich syndromu Münchhausena *per procura* (MSBP)⁴⁶. *Modus operandi* prezentuje się wówczas następująco: matka dąży do wywołania objawów chorobowych u swojego dziecka, do którego śmierci dochodzi w wyniku zastosowania przez nią substancji chemicznych mających wywołać te obja-

⁴⁴ R. Hale, A. Bolin, *The female serial killer*, op. cit., s. 34.

⁴⁵ M. Całkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw*, Poltext, Warszawa 2010, s. 166.

⁴⁶ Przeniesiony zespół Münchhausena (*Münchhausen syndrome by proxy* – MSBP) jest zaburzeniem psychicznym, potencjalnie letalną formą maltretowania dzieci lub innych, również dorosłych, pozostających pod opieką osoby z opisywanym zespołem. Patologiczna relacja emocjonalna wiąże najczęściej cierpiącą na MSBP biologiczną matkę i jej dziecko – ofiarę MSBP. Pozornie opiekuńcza i kochająca matka w rzeczywistości nie akceptuje swojego dziecka. Odczuwa wewnętrzną potrzebę postrzegania go przez innych jako osobę dotkniętą chorobą. Zainteresowanie i współczucie należne rodzinom prawdziwie chorych dzieci stanowi dla niej rodzaj nagrody psychologicznej. Matka wyzwala u ofiary objawy chorobowe, np. przez podawanie trucizny, głodzenie, wywoływanie infekcji, duszenie do utraty przytomności, a w łagodniejszych postaciach MSBP – opowiadanie lekarzowi wymyślonych objawów choroby lub fabrykowanie nieprawidłowych wyników badań, np. przez zanieczyszczenie próbki moczu dziecka własną krwią. Działania te podejmowane są planowo, ze szczególną starannością, by uniknąć zdemaskowania. W piśmiennictwie polskim stosuje się zamiennie kilka następujących nazw tego zaburzenia: przeniesiony zespół Münchhausena; zastępczy zespół Münchhausena; udzielony zespół Münchhausena; zespół Münchhausena *per procura*; zespół Münchhausena *by proxy*. Źródło: D. Berent, A. Florkowski, P. Gałęcki, *Przeniesiony zespół Münchhausena*, „Psychiatria Polska” 2010, t. XLIV, nr 2, s. 245.

wy lub ze względu na nieprawidłowe leczenie spowodowane udzieleniem przez matkę błędnych informacji w kwestii charakteru zaburzeń. W tak zaprezentowanej powyżej sytuacji matka sprawia wrażenie bardzo zatroskanej, poświęcającej się choremu⁴⁷. Jak wykazały badania, w ponad 95% przypadków osobą cierpiącą na MSBP jest biologiczna matka ofiary⁴⁸. Ponadto charakterystyczne są u nich głębokie zaburzenia emocjonalne, które skutkują upośledzeniem budowania relacji interpersonalnych. Co ciekawe, dziesięć osób, będących w dzieciństwie ofiarami MSBP, po latach od fatalnych zdarzeń wyznało, że jako dzieci czuły się niekochane przez rodziców i żyły w poczuciu braku bezpieczeństwa⁴⁹. Osoba taka wymyśla coraz to nowe objawy chorobowe lub brak tolerancji wobec zastosowanego leczenia. Warto podkreślić, że wszelkie działania podejmuje planowo, jest krytyczna wobec swojego postępowania, ale rzadko kiedy przyznaje się do maltretowania dziecka⁵⁰. Podejmuje usilne starania, by zataić nadużycia, i czyni to tak skutecznie, że lekarz rzadko bierze pod uwagę MSBP w diagnostyce różnicowej⁵¹. Seryjny charakter zabójstw w takim przypadku wynika ze specyficznego zaburzenia psychicznego matki⁵².

R. Hale i A. Bolin uważają, że im bardziej bezbronny jest pokrzywdzony (bardzo młody, podeszły wiek, choroba), tym agresywniejsze jest zachowanie napastniczki.

Ponadto z przeprowadzonego badania powyższych autorów (wspomnianego kilka akapitów wcześniej) wynika, że seryjne zabójczynie najczęściej pozabawiają życia swoje ofiary, stosując truciznę (59 przypadków). Według K. Segrave’a popularność takiego sposobu wynika z faktu, że nie jest on tak nacechowany przemocą jak chociażby użycie broni czy dźgnięcie nożem. Te ostatnie określane są jako „męskie”⁵³. W tyle pozostają takie sposoby jak⁵⁴:

- a) strzał z broni palnej (24 przypadki),
- b) dźgnięcie nożem (11 przypadków),
- c) zadziergnięcie (10 przypadków),
- d) uduszenie przez odcięcie dopływu tlenu do płuc (9 przypadków),
- e) wyjątkowo do śmierci ofiar doszło w wyniku zagłodzenia, powieszenia, utopienia, zepchnięcia z mostu lub wysokiego budynku,

⁴⁷ M. Całkiewicz, op. cit., s. 167.

⁴⁸ R. Meadow, *Münchhausen syndrome by proxy*, „Archives of Disease in Childhood” 1982, nr 57 (2), s. 92–98.

⁴⁹ D. Berent, A. Florkowski, P. Gałęcki, op. cit., s. 249.

⁵⁰ Ibidem, s. 249.

⁵¹ Ibidem.

⁵² M. Całkiewicz, op. cit., s. 167.

⁵³ K. Segrave, *Women Serial and Mass Murderers. Worldwide Reference, 1580 through 1990*, McFarland & Company, Jefferson, North Carolina – London 1992, s. 3.

⁵⁴ M. Całkiewicz, op. cit., s. 168.

f) w 39 przypadkach seryjne zabójczynie zastosowały co najmniej dwa sposoby pozbawienia życia swoich ofiar.

Odnosząc się z kolei do typologii seryjnych zabójczyń, warto zaprezentować tę, którą stworzyła A. Karmen⁵⁵:

a) **czarna wdowa** – zazwyczaj zabija po ukończeniu 25. roku życia, koncentruje się na osobach, z którymi wiąże ją bliższe relacje. Typowy cykl zabójstw dla tego typu zabójczynie to 6–8 ofiar w ciągu 10–15 lat. Preferuje trucizny, które podawane systematycznie w małych dawkach mają ułatwić bezproblemowe uzyskanie wypłaty z ubezpieczenia na życie albo spadku po zmarłym. Najczęściej zabija kolejnych małżonków, partnerów lub innych członków rodziny;

b) **anioł śmierci** – zaczyna zabijać zazwyczaj w wieku około 21 lat. Swoje działania podejmuje w domach spokojnej starości, szpitalach, gdzie śmierć nikogo nie dziwi. W takich miejscach morderstwo nie wzbudza uzasadnionych podejrzeń, a sprawczynie posiada poczucie władzy. Typowy cykl zabójstw to 8 ofiar w okresie 1–2 lat, jednakże w przypadku dużej mobilności liczba ofiar może sięgać nawet 16 osób;

c) **modliszka** – zaczyna zabijać w wieku ponad 30 lat. Typowy cykl zabijania to około 6 ofiar w okresie 3 lat. Systematycznie zabija inne osoby zarówno przed odbyciem stosunku seksualnego, jak i podczas niego;

d) **mścicielka** – zaczyna zabijać w wieku około 22 lat. Ofiarami są członkowie jej rodziny albo jakiejś organizacji. Typowy cykl zabijania to mniej więcej 3–4 ofiary w ciągu 2 lat. Głównymi motywami jej działania są zazdrość, nienawiść;

e) **typ nastawiony na zysk** – jest niezwykle rzadki. Najczęściej są to zabójczynie do wynajęcia. Zaczynają zabijać w wieku 25 albo 30 lat. W ujawnionych przypadkach proceder ten trwał 10 lat. Typowy cykl zabijania to jedna osoba na rok. Czynią to dla korzyści finansowych albo przy okazji popełnienia innego rodzaju przestępstwa;

f) **sprawczynie zabójstw działające zespołowo** – do tego typu sprawczyń należą zazwyczaj kobiety młode, agresywne, brutalne i nieposiadające umiejętności niezbędnych do opracowania przemyślanego planu zabójstwa. Według A. Karmen najczęściej spotyka się zespoły męsko-żeńskie. Kobieta zasilaająca szeregi zespołu ma zazwyczaj 20 lat, a jej działalność w grupie trwa około 1–2 lat. Z kolei zespoły żeńskie działają 2–4 lata, a ich członkiniami są kobiety w wieku około 25 lat. Zespoły rodzinne trwają około roku, a kobiety wchodzące w jego skład mają około 20 lat. Wszystkie zespoły, które zostały

⁵⁵ B. Lach, op. cit., s. 226–227.

poddane badaniom przez A. Karmen, spowodowały śmierć od 9 do 15 ofiar, a metody dokonywania zabójstw były zróżnicowane.

Z kolei R.M. Holmes oraz J. DeBurger w 1985 roku opracowali typologię seryjnych zabójczyń, opierając się na motywacji sprawczyń tego rodzaju przestępstw. Prezentuje się ona następująco⁵⁶:

a) **wizjonerka** – zabija z powodu patologicznych objawów w postaci omamów wzrokowych i/lub słuchowych,

b) **wyrachowana** – zabija najczęściej znane sobie osoby w celu uzyskania pieniędzy ze spadku, ubezpieczenia,

c) **hedonistka** – zaspokaja się seksualnie lub odnajduje przyjemność innego rodzaju podczas stosowania przemocy, prowadzącej ofiary do śmierci,

d) **siłaczka** – chce pokazać swoją siłę, odwagę, a czasem profesjonalizm i zaangażowanie, przez celowe wywołanie niebezpieczeństwa dla życia jakiejś osoby, by móc ją później ratować,

e) **uczennica** – wykonuje polecenie innej osoby (przywódcy). Jedynym motywem działania w tym przypadku jest chęć przypodobania się swojemu „guru”.

Wybrane sylwetki seryjnych zabójczyń⁵⁷

Otylia Gburek/Tillie Klimek (1876–1936) urodziła się na ziemiach polskich, a rok później wyemigrowała wraz z rodziną do USA. Po raz pierwszy wyszła za mąż za Józefa Mitkiewicza. Pod koniec życia męża zaczęła mówić o swoich proroczych snach, w których jakoby przewidziała datę jego śmierci. Podobne okoliczności towarzyszyły śmierci jej kolejnego męża Jana Ruskowskiego oraz konkubenta Józefa Guskowskiego, którzy zmarli w 1914 roku. Franciszek Kupczyk (kolejny mąż) zmarł w 1921 roku, po proroczych snach żony, która nawet za jego życia kupiła dla niego trumnę. Tillie wyszła ponownie za mąż za Józefa Klimka, który po ślubie zaczął chorować, jednak dzięki interwencji rodziny trafił do szpitala. W czasie badań stwierdzono u niego pod-



Ryc. 1. Tillie Klimek
Źródło: kobieta.gazeta.pl

⁵⁶ M. Całkiewicz, op. cit., s. 147–148.

⁵⁷ Do stworzenia tej części artykułu wykorzystano materiały z następujących stron internetowych: www.wiadomości.onet.pl, www.qfant.pl, www.bellepoque.tvn.pl, www.nasygnale.pl, www.kobieta.wp.pl, www.ciekawe.onet.pl, www.kobieta.dziennik.pl, www.murderpedia.org, www.thesun.co.uk, www.mirror.co.uk, www.telegraph.co.uk, www.biography.com.

trucie arsenikiem. Tillie Klimek przyznała się do podtruwania męża, mając nadzieję, że zgony poprzednich nie będą badane. Policja zdecydowała się jednak włączyć tamte zgony do sprawy, analizując rzekome prorocze sny kobiety. Zmarli mężczyźni zostali ekshumowani, a w ich ciałach odnaleziono arsenik. W trakcie śledztwa Tillie Klimek jako współniczkę wskazała kuzynkę. W 1923 roku odbył się proces obu kobiet. Zostały one oskarżone o otrucie 20 osób, w tym 13 ze skutkiem śmiertelnym, ale nie wszystkie otrucia zostały udowodnione. Obie zostały skazane na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Jeanne Weber (1874–1910) – zamordowała co najmniej dziesięcioro dzieci (w tym prawdopodobnie troje własnych). Jeanne opiekowała się córkami bratowej. Jedna z nich, Georgette, nagle zachorowała i zmarła. Śmierć została uznana za naturalną (pomimo że na jej szyi znajdowały się sińce). Pod opiekę Jeanne oddano najmłodszą córkę jej bratowej, Suzanne, która w niedługim czasie również zmarła. Według lekarza przyczyną zgonu były niewyjaśnione konwulsje. Kiedy bratowe pewnego dnia powróciły do domu z zakupów, zastały Jeanne duszącą 10-letniego siostrzeńca Maurice’a. Kobieta została aresztowana. Na zlecenie prokuratora sekcję zwłok zmarłych dzieci oraz



Ryc. 2. Jeanne Weber
Źródło: pinterest.com

badanie Maurice’a wykonał profesor medycyny sądowej Léon Thoinot. Z powodu rozkładu zwłok nie stwierdził on zmian charakterystycznych dla duszenia, nie dostrzegł ich również podczas badania Maurice’a (przeprowadzono je po dłuższym czasie od duszenia). Pomimo to Weber 19 stycznia 1906 r. stanęła przed sądem pod zarzutem popełnienia morderstw. Ława przysięgłych nie uznała dowodów winy oskarżonej (jej obrońca wykorzystał opinię Thoinota) i wyszła ona na wolność. 7 kwietnia 1907 r. dokonała kolejnej zbrodni. Jej ofiarą padł wówczas dziewięcioletni Auguste Bavouzet. Ponownie stanęła przed sądem, ale i tym razem wyszła na wolność, ponieważ badania zmarłego chłopca wykazały, że przyczyną jego zgonu był tyfus. Ciekawe w tej sprawie jest to, że pierwszą sekcję wykonali miejscowi lekarze, którzy potwierdzili uduszenie, lecz drugą, która wykazała tyfus, wykonał Thoinot na żądanie obrońcy Jeanne Weber. Ten zasugerował mu, że jeśli podczas tej sekcji potwierdzi uduszenie dziecka, to zostanie ośmieszony jako autor poprzedniej opinii. Podczas procesu obrona wykorzystała opinię Thoinota, wskazując, że prowinjonalni lekarze nie mogą się równać z profesorem z Paryża. 8 maja 1908 r.

Jeanne wyszła za mąż i wraz z nim przeprowadziła się do Commercy, gdzie zamieszkali w hotelu. Po pewnym czasie właściciel hotelu przyłapał ją na próbie uduszenia jego 10-letniego syna Marcela Poirota (dziecko zmarło, a późniejszej sekcji już nie wykonywał Thoinot). Weber została aresztowana i ponownie stanęła przed sądem. Uznano ją za winną popełnienia przynajmniej 10 morderstw i umieszczono w szpitalu psychiatrycznym w Maréville. Powiesiła się w 1910 r.

Myra Hindley (1942–2002) – udowodniono jej zabójstwa piątki dzieci w wieku 10–17 lat, które popełniła wraz z Ianem Bradym. Wykorzystali oni seksualnie, torturowali i zamordowali trójkę dzieci poniżej 12. roku życia, jedno w wieku lat 16 i jedno w wieku 17 lat. Główny dowód w ich sprawie został znaleziony w skrytce na bagaż na dworcu w Manchesterze – kasetę, na której nagrano krzyki jednej z ofiar podczas tortur i gwałtu. Jak wskazują różnego rodzaju źródła, sprawczyni była zarozumiała i arogancka, co stało się jej nieodłącznym wizerunkiem. Policyjna sekretarka Sandra Wilkinson stwierdziła, że z pewnością nigdy nie zapomni widoku Hindley i jej matki Nellie w sądzie objadających się słodyczami. Podczas gdy matka była widocznie zmartwiona, Hindley wydawała się nieporuszona całą tą sytuacją. Została skazana na dożywotnie pozbawienie wolności. Zmarła w więzieniu.



Ryc. 3. Myra Hindley
Źródło: mirror.co.uk

Beverley Allitt (ur. 1968) – pracowała jako pielęgniarka na oddziale dziecięcym szpitala Kesteven. Po prawie dwóch miesiącach od pojawienia się jej w szpitalu personel tejże placówki zauważył, że liczba dzieci, które zmarły w wyniku zatrzymania krążenia, gwałtownie wzrosła. W wyniku przeprowadzonego śledztwa okazało się, że Beverley wstrzykiwała dzieciom insulinę lub potas, co skutkowało zatrzymaniem akcji serca. Została uznana za winną spowodowania śmierci czwórki dzieci oraz spowodowania ciężkich obrażeń u dziewięciu małych pacjentów.



Ryc. 4. Beverley Allitt
Źródło: pinterest.com

Aileen Wuornos (1956–2002) – w latach 1989–1990 zamordowała na Florydzie siedmiu mężczyzn. Została skazana na sześciokrotną karę śmierci (jednego ciała ofiary nie odnaleziono). Pierwszą ofiarą tej kobiety stał się Richard Mallo-ry. Według Aileen, Richard próbował ją zgwałcić, dlatego trzykrotnie do niego strzeliła. Ciało zos-tawiła w lesie, gdzie po dwóch tygodniach natknęli się na nie dwaj mężczyźni. Kolejną ofiarą stał się David Spears, do którego strzeliła z pisto-letu sześć razy, a na skutek daleko posuniętego rozkładu ciała identyfikacji dokonano dzięki kar-cie stomatologicznej. Następnymi ofiarami Aile-en stali się: Charles Carskaddon, Eugene Burress, Dick Humphreys. Ostatnią był 60-letni Walter Antonio, zawodowy kierowca ciężarówki, który zginął na skutek strzału w głowę i w plecy. Policja wpadła na trop morderczyni, kiedy ta w czerwcu wraz ze swoją partnerką (Tyrią) rozbiła samochód zaginionego 65-latka, Petera Siemsa. Ciała emerytowanego marynarza nigdy nie znalezio-no. Gdy policjanci zatrzymali Aileen Wuornos, przedstawili jej tylko zarzut posiadania nielegalnej broni, nadzieję na rozwiązanie sprawy pokładając w jej partnerce. Zatrzymali ją następnego dnia i nie musieli nawet długo przekony-wać, by zgodziła się zeznawać, wołała bowiem współpracować z policją, niż dostać wieloletni wyrok. Aileen cały czas kreowała się na ofiarę. Gdy usłyszała wyrok kary śmierci, zaczęła krzyczeć: „Jestem niewinna! Zostałam zgwałcona! Mam nadzieję, że spotka was to samo! Amerykańskie śmiecie!”. Ostatecznie jednak przyznała się do popełnienia wszystkich zbrodni. Miała trafić na krzesło elektryczne, ale pozwolono jej wybrać metodę śmierci. Zdecydowała się na za-strzyk z trucizną.



Ryc. 5. Aileen Wuornos
Źródło: mattoid.com

Obraz przestępczości kobiet w Polsce

Nie ulega wątpliwości, iż kobiety popełniają mniej przestępstw niż męż-czyźni (odzwierciedlają to statystyki krajowe oraz światowe). W państwach wysoko rozwiniętych udział kobiet w przestępczości wynosi odpowiednio: w Belgii 20%, USA, 15%, Japonii 13%, a w krajach biedniejszych, np. Kolum-bii – 5%, Wenezueli 3%⁵⁸.

Mając na uwadze spostrzeżenia angielskich kryminologów, warto wska-zać, iż według nich ogólny udział kobiet w popełnianiu czynów kryminalnych

⁵⁸ B. Hołyst, op. cit., s. 470.

wynosi około 35%, przy czym należy zauważyć, że przestępczość wśród kobiet w ciągu ostatnich stu lat ulegała większym lub mniejszym wahanom⁵⁹.

W Polsce w 2012 roku liczba kobiet podejrzanych o popełnienie przestępstw kryminalnych (zabójstwo, uszczerbek na zdrowiu, udział w bójce, zgwałcenie, rozboje, kradzieże, kradzieże z włamaniem) wyniosła 11 418. Ponadto procentowy udział kobiet mających status podejrzanych w odniesieniu do określonego rodzaju przestępstwa prezentuje się następująco:

- a) zabójstwo: 14,11%,
- b) kradzież cudzej rzeczy i kradzież z włamaniem: 9,86%,
- c) udział w bójce lub pobiciu: 9,00%,
- d) spowodowanie uszczerbku na zdrowiu: 8,87%,
- e) rozbój, wymuszenie rozbójnicze i kradzież rozbójnicza: 6,38%,
- f) zgwałcenie: 1,52%.

Co istotne, obecnie organy administracji państwowej nie prowadzą statystyk osób uznanych za sprawców z uwzględnieniem ich płci. Natomiast Komenda Główna Policji w statystykach osób podejrzanych o dokonanie określonych przestępstw uwzględnia udział kobiet, który prezentuje się następująco:

Tab. 1. Podejrzani o zabójstwo

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych ⁶⁰
2012	588	83	505	14,11
2011	652	81	571	12,42
2010	660	92	568	13,93
2009	755	104	651	13,77
2008	742	88	654	11,85
2007	845	118	727	13,96
2006	794	116	678	14,60
2005	861	112	749	13,00
2004	970	133	837	13,71
2003	1015	121	894	11,92

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Obliczenia wykonane przez autora.

Rok	Podjejrzeni ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych ⁶⁰
2002	1206	161	1045	13,34
2001	1274	149	1125	11,69
2000	1186	136	1050	11,46
1999	957	124	833	12,95
1998	997	150	847	15,04
1997	1009	134	875	13,28
1996	1085	143	942	13,17
1995	1054	138	916	13,09
1994	1091	167	924	15,30
1993	955	127	828	13,29
1992	889	151	738	16,98

Źródło: tab. 1–6: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-kobiet/50869,Przestepczosc-kobiet.html> (dostęp: 3.05.2017).

Tab. 2. Podejrzeni o spowodowanie uszczerbku na zdrowiu

Rok	Podjejrzeni ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych ⁶¹
2012	9692	860	8832	8,87
2011	10430	980	9450	9,39
2010	9686	913	8773	9,42
2009	9328	807	8521	8,65
2008	9233	776	8457	8,40
2007	9706	741	8965	7,63
2006	9637	717	8920	7,44
2005	9665	751	8914	7,77

⁶¹ Obliczenia wykonane przez autora.

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych ⁶¹
2004	10008	740	9268	7,39
2003	9857	723	9134	7,33
2002	10431	825	9606	7,90
2001	10129	774	9355	7,64
2000	11037	802	10235	7,26
1999	10502	748	9754	7,12
1998	11557	879	10678	7,60
1997	12520	899	11621	7,18
1996	12213	903	11310	7,39
1995	11883	837	11046	7,04
1994	12118	864	11254	7,12
1993	9926	608	9318	6,12
1992	8668	537	8131	6,19

Tab. 3. Podejrzani o udział w bójce lub pobiciu

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych ⁶²
2012	17382	1565	15817	9,00
2011	18598	1652	16946	8,88
2010	19381	1873	17508	9,66
2009	21863	1896	19967	8,67
2008	23043	1997	21046	8,66
2007	23570	1864	21706	7,90
2006	22992	1705	21287	7,41

⁶² Obliczenia wykonane przez autora.

Rok	Podjejrzeni ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podjejranych⁶²
2005	22163	1614	20549	7,28
2004	22081	1629	20452	7,37
2003	21402	1542	19860	7,20
2002	22175	1741	20434	7,85
2001	22369	1653	20716	7,38
2000	21652	1611	20041	7,44
1999	18929	1521	17408	8,03
1998	19263	1476	17787	7,66
1997	20609	1586	19023	7,69
1996	18153	1317	16836	7,25
1995	16918	1201	15717	7,09
1994	14620	1147	13473	7,84
1993	10720	868	9852	8,09
1992	8992	664	8328	7,38

Tab. 4. Podjejrzeni o zgwałcenie

Rok	Podjejrzeni ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podjejranych⁶³
2012	855	13	842	1,52
2011	893	13	880	1,45
2010	841	11	830	1,30
2009	950	15	935	1,57
2008	1021	7	1014	0,68

⁶³ Obliczenia wykonane przez autora.

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych⁶³
2007	1111	15	1096	1,35
2006	1215	10	1205	0,82
2005	1183	10	1173	0,84
2004	1253	8	1245	0,63
2003	1449	13	1436	0,89
2002	1476	17	1459	1,15
2001	1524	12	1512	0,78
2000	1481	12	1469	0,81
1999	1306	9	1297	0,68
1998	1412	13	1399	0,92
1997	1631	8	1623	0,49
1996	1388	8	1380	0,57
1995	1692	4	1688	0,23
1994	1609	13	1596	0,80
1993	1381	27	1354	1,95
1992	1242	22	1220	1,77

Tab. 5. Podejrzani o rozbój, wymuszenie rozbójnicze i kradzież rozbójniczą

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent kobiet w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych⁶⁴
2012	11988	765	11223	6,38
2011	12967	837	12130	6,45
2010	13809	784	13025	5,67

⁶⁴ Obliczenia wykonane przez autora.

2009	14611	818	13793	5,59
2008	14717	858	13859	5,82
2007	15975	978	14997	6,12
2006	19137	877	18250	4,58
2005	21151	1050	20101	4,96
2004	22793	1119	21674	4,90
2003	23212	1006	22206	4,33
2002	22909	992	21917	4,33
2001	24680	1078	23602	4,36
2000	24266	1074	23192	4,42
1999	19983	905	19078	4,52
1998	16616	808	15808	4,86
1997	16428	752	15676	4,57
1996	15035	670	14365	4,45
1995	15607	627	14980	4,01
1994	13797	504	13293	3,65
1993	9912	327	9585	3,29
1992	8582	333	8259	3,88

Tab. 6. Podejrzani o kradzież cudzej rzeczy i kradzież z włamaniem

Rok	Podejrzani ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Procent w stosunku do ogólnej liczby podejrzanych⁶⁵
2012	82459	8132	74327	9,86
2011	80204	7976	72228	9,94
2010	73925	7549	66376	10,21
2009	66044	6927	59117	10,48

⁶⁵ Obliczenia wykonane przez autora.

2008	66587	6193	60394	9,30
2007	72523	6033	66490	8,31
2006	78313	5992	72321	7,65
2005	90804	5976	84828	6,58
2004	98176	5903	92273	6,01
2003	93782	6825	86957	7,27
2002	99093	7282	91811	7,34
2001	104006	7077	96929	6,80
2000	108381	6890	101461	6,35
1999	100411	5716	94695	5,69
1998	106144	5505	100639	5,18
1997	106306	3516	102790	3,30
1996	103653	3218	100434	3,10
1995	130459	5936	124523	4,55
1994	120058	5102	114956	4,24
1993	89991	3373	86618	3,74
1992	85137	3233	81904	3,79

Zwróćmy jeszcze uwagę na przestępstwa, które mogą popełniać tylko kobiety. Mam tu na myśli przede wszystkim dzieciobójstwo, przez które należy rozumieć zabicie dziecka przez jego matkę: „(...) w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu”⁶⁶. Zdecydowana większość przestępstw dzieciobójstwa nie różni się od siebie pod kątem genezy czy przebiegu zdarzenia. „Po stwierdzeniu ciąży partner tchórzliwie wycofuje się, odmawiając kobiecie jakiegokolwiek pomocy, kłamliwie wypiera się ojcostwa itp. Ciężarna, zwykle z obawy przed potępieniem rodziny i otoczenia społecznego, ukrywa ciążę, potem rodzi dziecko w ustronnym miejscu, a następnie bądź pozostawia je bez opieki i ono ginie, bądź zabija je, zwłaszcza dusząc, topiąc, miażdżąc główkę itp.”⁶⁷

⁶⁶ Art. 149 k.k.

⁶⁷ J. Malec, *Przestępczość – to ciekawe zjawisko*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 171–172.

Tab. 7. Statystyki dotyczące dzieciobójstwa w Polsce

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych
2014	21	4
2013	18	1
2012	22	9
2011	24	6
2010	26	10
2009	28	10
2008	33	13
2007	34	13
2006	42	10
2005	41	12
2004	61	19
2003	41	25
2002	46	28
2001	46	26
2000	59	47
1999	54	31

Źródło: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno/63417,Dzieciobojstwo-art-149.html> (dostęp: 4.05.2017).

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że przestępczość kobiet, podobnie jak przestępczość mężczyzn, jest zjawiskiem bardzo złożonym. Kobieta – wydawałoby się płeć piękna, ale za to słabsza fizycznie i psychicznie od mężczyzny – nie potrafi dokonać makabrycznych zbrodni, stać się np. seryjną zabójczynią. Nie jest to jednak prawda, jak bowiem wskazują przykłady seryjnych zabójczyń przedstawione powyżej, potrafią one być bardzo brutalne i zabijać bez skrupułów. Pomimo że istnieje obfita literatura na temat przestępczości kobiet, niezwykle trudno jest wskazać jedną teorię, która w sposób skuteczny wyjaśniłaby to skomplikowane zjawisko. Jak słusznie zauważa P. Carlen, „typowa kobieta przestępca nie istnieje”⁶⁸. Słuszny jest zatem pogląd, że przestępczość kobiet należy badać wieloczynnikowo, usiłując precyzyjnie ustalić jak najwięcej

⁶⁸ K. Biel, *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum”, Kraków 2008, s. 191.

czynników związanych z powstawaniem zachowań przestępczych i powiązania zachodzące między nimi, które, jak wskazano powyżej, tworzą tzw. syndrom sytuacyjny, prowadzący kobiety w kierunku popełnienia przestępstwa.

Streszczenie

Mając na uwadze, iż ostatnimi czasy w mediach często prezentowane są bulwersujące cały kraj historie o matkach zabójczyniach, autor postanowił bliżej przyjrzeć się szczególnemu rodzajowi przestępczości – przestępczości kobiet, nie zamykając się przy tym tylko na aspekt zabójstw. Chcąc podzielić się swoimi spostrzeżeniami, na początku zwrócił uwagę na przyczyny tego rodzaju przestępczości, zaznaczając, że ważną pozycję w tej kwestii zajmuje tzw. przestępczość odwetowa (kobieta – sprawczyni przestępstwa na początku jest ofiarą), następnie zaprezentował i omówił czynniki, które determinują niską przestępczość kobiet w przeciwieństwie do mężczyzn. Według większości współczesnych kryminologów przestępczość kobiet należy badać tak naprawdę w perspektywie wieloczynnikowej. Polega ona na zidentyfikowaniu warunków ukazujących związek z zachowaniami sprzecznymi z prawem i badaniu zachodzących między nimi interakcji. W głównym nurcie takich analiz i rozważań znajdują się powiązania czynników biologicznych, psychologicznych oraz społecznych. Tworzą one zatem określony syndrom sytuacyjny, który zdaniem badaczy prowadzi kobiety w kierunku zachowań przestępczych.

Słowa kluczowe: przestępczość, kobieta, zabójstwo

Summary

In the media stories about women-murderers are often presented. Author decided to look at this kind of crime – female crime. In order to share his observations, the author will at first point out the causes of this type of crime. He will point out that according to most contemporary criminologists, female crime should be explored in a multifactorial perspective. It involves identifying the conditions that show the connection with the behavior and investigating the interaction between them. In the mainstream of such analyzes and reflections there are links of biological, psychological, and social factors. They form a specific situational syndrome, which, according to researchers, leads a woman towards criminal behavior.

Keywords: crime, murder, woman